

Ofiarowanie Maryi w Świątyni



Ósmego dnia po porodzie Anna w towarzystwie swojego świętego oblubieńca, zaniósła w ramionach to najpiękniejszą niemowlę, aby ofiarować je Panu w Świątyni i odprawiła zgodnie z prawem swój własny obrzęd oczyszczenia. Pismo Święte nie podaje nam żadnego opisu tego aktu, ale pobożny umysł uwielbia o tym rozmyślać. Nigdy bowiem przed owym dniem nie złożono tak miłej ofiary Najwyższemu. To słodkie niemowlę, zaledwie kilkudniowe, płonęło pragnieniem całkowitego poświęcenia się Bogu – temu Bogu, którego znało już tak wyraźnie i tak gorąco kochało. Już w łonie matki Maryja korzystała z rozumu i swojej wolnej woli. Jak mogłoby być inaczej, skoro Janowi Chrzcicielowi przyznano ten przywilej, zanim ujrzał światło, w szóstym miesiącu swojego istnienia? Jej święci rodzice bez wątpienia odnowili obiecane poświęcenie dziecka, które zostało im w tak cudowny sposób ofiarowane. Zgodnie z pobożną tradycją na Górze Karmel Anna posiadała trzodę i dom dla pasterzy. I tutaj ona i Joachim często udawali się ze swoim nieskazitelnym dzieckiem. Możemy łatwo się domyślać, że to właśnie tutaj, na tych wyżynach wiecznej świętości, Ona, słodkie dziecko, które pewnego dnia miało być wzywane jako Matka Boża z Góry Karmel, błagała swoich rodziców, aby spełnili swój ślub i pozwolili Jej pójść i dołączyć do innych córek Syjonu w Domu Pana.

Bardzo bolesną ofiarą dla tej świętej pary musiało być rozstanie z ich niezrównanym dzieckiem – radością i skarbem ich życia, ale za bardzo kochali Boga, aby odmówić Jej tego, o co prosiła i co Jej obiecali. Dziewica miała trzy lata, kiedy została przedstawiona w Świątyni i oddana na służbę

Bogu, co wynika jasno ze świadectwa św. Ewodiusza, następcy św. Piotra w Antiochii, jak również ze świadectwa św. Epifaniusza, św. Hieronima, św. Grzegorza z Nazjanzu, św. Bazylego i wielu innych. W rzeczywistości istnieje całe zestawienie komentarzy na ten temat. Joachim i Anna przynieśli niemowlę Maryję, aby oddać Ją Bogu w listopadzie, gdy Hebrajczycy obchodzą uroczyste poświęcenie Świątyni. Rodzice nie opierali się Jej decyzji, nie przywodzili argumentu Jej młodego wieku ani nie błagali Jej o zwłokę. Natychmiast przystali na święte pragnienie swojego najniewinniejszego dziecka. Ofiara była pożądana przez Boga i podobała się Mu: to wystarczyło, aby skłonili głowy i aby ochoczo złożyli ofiarę. Jakiż piękny przykład Maryja przedstawia tu młodym, aby bez wahania podążali za głosem Boga wzywającym ich do doskonałego życia w samotności klasztoru, nie zważając ani na chwilę na czarujące pokusy świata. I jaki wspaniały przykład dają Joachim i Anna także rodzicom, aby nie przeciwstawiali się powołaniu zakonnemu swoich dzieci, ale dobrowolnie ofiarowali je Bogu, kiedy Jemu spodoba się je wezwać!

Uważa się, że ofiarowanie Maryi w świątyni miało miejsce w roku 3989, 21 listopada, czyli w dniu, w którym Kościół obchodzi obecnie to święto. Klauzura, w której mieszkały te młode dziewice, znajdowała się obok Świątyni. O tym, że była do niej dołączona dowiadujemy się z Drugiej Księgi Machabejskiej, gdzie jest powiedziane, że młode dziewice w konsternacji pobiegły do Oniasza, gdy ujrzały Heliodora strzelającego do świętego budynku. Na pamiątkę pobytu Maryi w Świątyni cesarz Justynian I wzniósł w VI wieku, po południowej jej stronie, kościół, który nazwano Kościołem Ofiarowania.

Źródło: E. H. Thompson, *Święty Józef. Życie i chwała*. Cor Eorum 2022.

Ilustracja: Tycjan, *Ofiarowanie Najświętszej Maryi Panny w Świątyni Jerozolimskiej* (fragment), XVI w. (domena publiczna via Wikimedia)